



na wydech dla madzi :(

15.11.2022r. madzia wydała z siebie wybuch, huk (okrzyk bólu). niestety padł wydech. jestem tym załamany... ja i madzia bardzo się kochamy. ratujcie moją madzie. czekałem na nią 6 miesięcy a teraz, dopóki nie uzbieram pieniędzy na nowy wydech, znowu będę musiał czekać. proszę was o wsparcie...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl./rjfspv>

